

Wizyta prezydenta Miedwiediewa w Algierii

6 października z wizytą w Algierii przebywał prezydent Dmitrij Miedwiediew. Była to już kolejna na przestrzeni ostatnich lat, i jak się wydaje nieudana, próba zacieśnienia relacji z krajem uznawanym przez Moskwę za istotnego partnera w rosyjskiej polityce energetycznej wobec Europy.

Głównym tematem wizyty były relacje w sferze energetycznej. Podpisano memoranda o współpracy energetycznej oraz zapowiedziano zacieśnienie kooperacji techniczno-wojskowej. Strona rosyjska poinformowała o gotowości TNK-BP przejęcia udziałów BP w algierskich złożach gazu, co otwierałoby drogę do realnej współpracy z algierskim koncernem gazowym Sonatrach. Tematem rozmów była też planowana fuzja rosyjskiej spółki Wimpiełkom z egipską Orascom Telecom, w rezultacie której powstałaby piąta największa spółka telekomunikacyjna na świecie. Przeszkodą dla strony rosyjskiej są plany rządu algierskiego nacjonalizacji działającej na rynku algierskim spółki-córki Orascom Telecom, firmy Djezzy. Nacjonalizacja obniżyłaby znaczenie fuzji oraz pozbawiła Wimpiełkom intratnej części rynku. W żadnej z omawianych kwestii nie zapadły jednak wiążące decyzje.

Ponieważ Algieria jest jednym z głównych dostawców gazu dla Unii Europejskiej (trzeci importer, około 17% importowanego przez Unię gazu), Moskwa co najmniej od połowy dekady usiłuje zacieśnić relacje z Algierią, dążąc do koordynacji polityk eksportu gazu i tym samym polepszenia swojej pozycji na europejskim rynku. Od kilku lat podpisywane są kolejne porozumienia o współpracy, jednak jak dotychczas nie rozpoczęto realizacji żadnego z nich. <MaK>